



„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeto przyjmując Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12

TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i
Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co dwa miesiące. Redaktor: August Gohlke. Wydawca: **Swiecki Ruch** Misyjny „Epifania” (odpowiedzialny w Polsce — **Wiktor Stachowiak**), skrytka pocztowa nr 44, 60-955 Poznań. Adres międzynarodowy: Chester Springs, Pa. 19425, USA.
Cena: w prenumeracie rocznej zł 36, pojedyn. numeru zł 6.

KRÓTKA OGÓLNIKOWA HISTORIA WĘDRÓWEK IZRAELA

5 Moj. 1—4

PIĄTA księga Mojżeszowa w hebrajskim Piśmie Świętym jest nazwana *Debarim* (zobacz np. u Leesera), od jej pierwszych dwóch słów. Nazwa ta powszechnie znana w języku angielskim — Deuteronomy — została zaczerpnięta z greckiego tłumaczenia Septuaginty (i podobnie występuje w łacińskiej Wulgacie) nazwanego *Deuteronomion*, zawierając znaczenie drugiego prawa. Tak jest nazwana, ponieważ w znacznej mierze zawiera powtórzenie udzielonego już wcześniej prawa. Na tę okoliczność została określona przez niektórych rabinów jako *mishneh*, *powtórzenie* lub *podwojenie*. Tym niemniej w 5 Mojżeszowej występują pewne rzeczy uzupełniające, które uprzednio nie zostały podane w Pentateuchu, a zasługujące na uwagę (5 Moj. 29:1). Omówimy niektóre z nich zastanawiając się nad pewnymi punktami dotąd jeszcze dostatecznie nie wyjaśnionymi. Nie jest naszym celem zbadanie 5 księgi Mojżeszowej w szczegółach.

(2) Okres czasu, w którym miały miejsce wydarzenia opisane w 5 księdze Mojżeszowej trwał tylko około dwóch miesięcy. Rozpoczął się „czterdziestego roku, jedenastego miesiąca, pierwszego dnia tegoż miesiąca” (1:3) i trwał przez trzydziestodniowy okres żałoby po śmierci Mojżesza, która nastąpiła po 120 latach jego

życia (34:1, 7, 8). Krótco po tym Izrael udał się w drogę i po trzech dniach przybył nad Jordan, którego następnego dnia przekroczył, to jest „dziesiątego dnia miesiąca pierwszego” (Joz. 3:1-5; 4:19). Dlatego Mojżesz wypowiedział swoje pożegnalne mowy i umarł na jakiś czas przed siódmym dniem poprzedniego miesiąca. Te

pożegnalne przemówienia stanowią największą orację wszystkich czasów szczególnie, gdy ich wymowa jest oceniana w świetle minionych 40 lat doświadczeń Izraelitów i w obliczu zbliżającej się śmierci Mojżesza, ich umiłowanego wodza. Jak wspaniale ten wielki i dobry mąż Boży użył swych ostatnich kilku dni tego ziemskiego życia do

błogosławienia ludu Bożego!

(3) Izraelici zbliżali się do końca swojej czterdziestoletniej podróży po puszczy i mieli właśnie wejść do swej Ziemi Obiecanej. Wielu z nich tylko w małym stopniu było świadkami różnych doświadczeń na puszczy, gdyż za wyjątkiem Jozuego i Kaleba, poprzednia generacja umarła na puszczy zgodnie z zapowiedzią Boga (4 Moj. 14:29-35; 5 Moj. 1: 35-39). Aby Izraelitom wpoić ważność przestrzegania ich przymierza z Bogiem a następnie przygotować ich do dziedzictwa, jakie właśnie Bóg miał im dać, Mojżesz powtórzył

„UMIĘJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ
PRAWDZIE”
2 Piotra 1:12

DWUMIESIĘCZNIK

Wrzesień-Październik 1978

Nr 300 (5)

SPIS TREŚCI

Krótką ogólnikowa historia wędrówek Izraela	66
Dwa prorocтва dotyczące Beniamina -	73
Interesujące pytania i odpowiedzi.....	76
Okup (ciąg dalszy z nr 99)	78

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI
I EPIFANII CHWAŁY WIELKIEGO BOGA
I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA”
Tytus 2:13

główne wydarzenia czterdziestu lat i podkreślił z naciskiem konieczność czczenia, miłowania i słuchania ich Boga przymierza. Powtórzył też dziesięć przykazań, z wyjaśnieniami, i pewne zarządzenia należące do Zakonu, dodając nowe, które uprzednio nie zostały udzielone. Potwierdził cały Zakon w najbardziej uroczysty sposób uwydatniając cenne obietnice przeznaczone dla tych, którzy go przestrzegają i srogie kary dla tych, którzy wobec niego będą nieposłuszni. Odnowił przymierze pomiędzy Bogiem i Jego ludem, przepowiedział rzeczy, które miały nastąpić w późniejszym czasie i wszystkie pokolenia błogosławił proroczo wybornymi błogosławieństwami duchowymi i doczesnymi, a potem, po obejrzeniu Ziemi Obiecanej ze szczytu góry Nebo, z wierzchołka Fazga (5 Moj. 34:1; 3:27), umarł.

(4) Piąta księga Mojżesza zawiera trzy główne podziały, które ze swymi poddziałami mogą być przedstawione następująco:

- A. Trzy długie przemówienia Mojżesza (rozdziały 1—30).
 1. Ogólna historia wędrówek (rozd. 1—4).
 2. Historia wczesnego pobytu na puszczy, szczególnie okoliczności związane z nadaniem Zakonu na górze Synaj, z pewnymi modyfikacjami i dodatkowymi szczegółami dotyczącymi dziesięciu przykazań, głównie odnoszącymi się do tych z pierwszej tablicy, to jest tych, w których występuje zależność między Bogiem i człowiekiem (rozd. 5-11) pod względem przykazań dotyczących świąt i podobnych spraw religijnych (rozd. 12-16:17) i pod względem przykazań dotyczących spraw prawnych a także praw i obowiązków prywatnych i społecznych (16:18-26).
 3. Błogosławieństwa i przekleństwa jakie spłyną na posłusznych i nieposłusznych (rozd. 27—30).
- B. Wyznaczenie Jozuego na wodza Izraela w Chanaanie i powierzenie Zakonu kapłanom z pouczeniem ich oraz pieśń (31—32:47).
- C. Dodatek (32:48—34:12) zawierający:
 1. Ogłoszenie Boskiego zarządzenia dotyczącego śmierci Mojżesza (32:48-52).
 2. Pożegnalne błogosławienie Izraela przez Mojżesza (rozd. 33).
 3. Relację o śmierci Mojżesza (rozd. 34).

(5) W 5 Moj. 1—4, jak już było wykazane, Mojżesz streścił i przedstawił Izraelowi znaczenie wydarzeń podczas ich czterdziestoletniej podróży po puszczy. To, w odniesieniu do

duchowego Izraela i jego podróży podczas Wieku Ewangelii, stanowi typ Jezusa streszczającego i przedstawiającego podczas Paruzji i Epifanii znaczenie doświadczeń duchowego Izraela w Wieku Ewangelii, doprowadzających do czasu Żniwa. On w czasie Żniwa udzielił nam tej wspaniale rozwiniętej Prawdy. Pierwsze przemówienie Mojżesza (1:6—4:40) było zamierzone w celu przygotowania sposobu przedstawienia Zakonu, które po tym nastąpiło. W rozdziale 1:9—18 wspomniął o naznaczeniu przez siebie specjalnych pomocników do pracy jaką prowadził na rzecz ludu Bożego. Ze stanowiska Wieku Ewangelii to symbolizuje Jezusa wyjaśniającego organizację Kościoła i wyznaczenie przez Siebie członków gwiazdnych, ich pomocników specjalnych, starszych powszechnych i lokalnych, ich oficjalne funkcje itd. (zobacz na przykład F 233—422). Ta sprawa była już całkowicie wyjaśniona w związku z omówieniem 2 Moj. 18:13—26 w Ter. Pr. '75, str. 77, par. 21—23, niczego więc tutaj nie potrzeba dodawać. To samo dotyczy 5 Moj. 1:19—46 w odniesieniu do dwunastu szpiegów badających ziemię chananejską, relacjonujących pobyt itd., co było całkowicie przedstawione w związku z wyjaśnieniem 4 Moj. rozdziałów 13 i 14 jako stosujących się w antytypie do spłodzonych z Ducha wodzów ludu Bożego, badających sferę Prawdy i jej Ducha i podających wyniki swych badań w druku, słowie itd. (Mat. 13:52; Ter. Pr. '49, str. 50—61; '50, str. 7—16).

(6) Ezaw był potomkiem Izaaka a Moab i Ammon potomkami Lota i jego córek. W antytypie jako tacy byli oni bardziej spokrewnieni z Izraelitami, aniżeli większość innych ościennych narodów zgodnie z 5 Moj. 2. Duchowi Izraelici przychodząc do Prawdy i jej Ducha nie mieli postępować niesprawiedliwie w stosunku do cielesnych Izraelitów, ani ich prześladować, ani dążyć do pozbawienia ich tej części, którą im Bóg wyznaczył (wiersze 1—8; Rzym. 11:29). Podobnie nie mieli postępować niesprawiedliwie lub prześladować albo dążyć do przejęcia, jako takiej, sfery rzymskiej autokracji, tak jak ona istnieje w jej hierarchii i kapłaństwie (Moab, *od ojca*, wiersze 9—18), ani podobnie postępować ze sferą klerykałizmu występującego w duchowieństwie protestanckim (Ammon, z *[mego] ludu*; wiersze 19—23). Ale sprawa przedstawiała się inaczej w przypadku szatana (Sehon, *wykorzenie*, w. 24) błędziela (Amorejczyk), władcy tego złego świata jako spiskowca (król Hesebon, *pomysłowość*) i tego zakresu sfery

Prawdy i jej Ducha, który on utrzymywał w błędzie (jego ziemia). Bóg obiecał dać ją w moc Swego ludu, który nie powinien wahać się wejść do niej w Jego mocy i wieść walkę z szatanem (Oto Ja dawam w ręce twoje ... pocznijże ją posiadać ... podnieś przeciwko niemu wojnę). Podczas Wieku Ewangelii wrogowie Prawdy i jej Ducha zawsze drżeli i uciekali pokonywani przez dobrze uzbrojonych i lojalnych żołnierzy krzyża, walczących pod Jezusem, wodzem ich zbawienia (w. 25; Łuk. 21:15; Żyd. 2:10; Efez. 6:10—17).

(7) Nasz Pan, na początku Wieku Ewangelii, w sposób nieagresywny wysłał na ten obecny zły świat lojalnych sług Prawdy, a tym samym i do szatana (posłał posły z puszczy Kademot [*początki*] do Sehona ... z poselstwem spokojnym, w. 26). Ci słudzy, przez swoje wykłady, pisma, rozmowy, postępowanie i ogólną postawę dobrej woli wobec wszystkich (Gal. 6:10), w rezultacie prosili boga obecnego złego świata, aby im pozwolił przejść spokojnie przez jego posiadłości (w. 27; 2 Kor. 4:4; Gal 1:4), zapewniając go, że w swoim postępowaniu z ludźmi oddanymi sprawom światowym będą obchodzić się sprawiedliwie (w. 28), aż do końca, do osiągnięcia przez nich ich wiecznego dziedzictwa (w. 29). Szatan jednak bez sprzeciwu nie pozwolił im przejść przez swoje posiadłości, ponieważ Boska łagodność i długie znoszenie wobec niego znieczuliło jego usposobienie i spowodowało upór serca, przygotowując go w ten sposób do klęski (w. 30; porównaj 2 Moj. 7:13, 14, 22). Bóg obiecał wydać szatana i jego ziemie trapiące grzechem, błędem, samolubstwem i światowością w ręce duchowego Izraela, a przez Swoje Słowo, Ducha i opatrnościowe kierownictwo zachęcał duchowego Izraela do usuwania tych złych cech i zdobycia posiadłości szatana (w. 31).

(8) Gdziekolwiek i kiedykolwiek lojalny lud Boży wysunął Prawdę i jej Ducha przeciwko posiadłościom szatana, to ten ostatni gromadził swoje siły, aby ludowi Bożemu stawić opór i na niego sprowadzić utrapienia (Ruszył się tedy Sehon ... chcąc z nami zwieść bitwę w Jaza [*miejsce do deptania, to jest klepisko*] w. 32). Bóg w każdym konflikcie udzielał Swemu wiernemu ludowi zwycięstwa nad jego wrogami (w. 33). Lud Boży podbił więc i posiadał ich twierdze, wielkie oraz małe, i bezwzględnie je wszystkie obalił (w. 34; porównaj 1 Moj. 22:17; 2 Kor. 10:4, 5). W rezultacie pozyskał wielu nawróconych i osiągnął dużo innych korzyści (w. 35). W całej sferze

działalności szatana nie było ani jednej grupy wśród jego poddanych, która byłaby dostatecznie silna, by obalić Prawdę — Bóg je wszystkie oddał w ręce Swego ludu (w. 36). Jednakże w harmonii z Boskim nakazem (w. 19) lud Boży nie miał wkraczać ani dążyć do przejścia, jako takiej, sfery obrońców klerykalizmu (ziemi synów Ammonowych, w. 37), włączając najwybitniejsze grupy między nimi (miasta na górach), ani żadnych innych rzeczy zabronionych przez Boga (których zakazał PAN).

(9) Wierny lud Boży nie tylko pokonywał szatana na punkcie jego generalnych błędów, ale także, w harmonii z udzielonym mu przez Boga zapewnieniem, całkowicie wykazał błędność jego twierdzeń i jego poddanych szczególnie w zakresie błędów dotyczących wiecznych męk i ludzkiej nieśmiertelności (Og [*olbrzym*], także król Basański [*plodny — w błędy*], i wszystek lud jego, 3:3; zobacz E 10, str. 187). W wierszach od 8 do 11 Mojżesz retrospektywnym spojrzeniem obejmuje cały kraj leżący na wschód od Jordanu, który wówczas został podbity. Wpierw (w. 8) całościowo w jego granicach od rzeki Arnon, rwącego potoku, do góry Hermon, a potem (w. 10) w poszczególnych częściach, w celu uwypuklenia pełnej jego wielkości, by podkreślić, czego Jehowa dokonał dla Izraela. Ten cały kraj przedstawia zupełną sferę Prawdy i jej Ducha podbitą przez wybranych uwydatniając wielkość tego, co Bóg dla nich uczynił. Typem zarodkowego Królestwa są góry Antylibanu (włączając górę Hermon) leżące na wschód od Jordanu, podczas gdy Królestwo w chwale jest przedstawione przez góry Libanu na zachód od Jordanu, które są stosunkowo wyższe (E 11, 700, 701; E 12, 518).

(10) Bóg umożliwił klasie Chrystusowej uzyskać zupełne zwycięstwo nad szatanem, grzechem, błędem, samolubstwem i światowością (wzięliśmy ... ziemię, w. 8) i tak radować się w pełni w sferze Prawdy i jej Ducha w Wieku Ewangelii — począwszy od członków w niespokojnym Żniwie Wieku Żydowskiego (Arnon, *halaśliwy*), aż do tych w Żniwie Ewangelii, którzy stanowili ostatnich członków (stóp) Ciała — w zarodkowym Królestwie (Hermon, sławna, *święta góra*). Oni, jako światła na świecie (Sanir, *punkt szczytowy światła*, w. 9) mieli przywilej powszechnego ogłaszania chwalebego poselstwa Żniwa Prawdy Paruzji i Epifanii a w Boskiej mocy (Szyryjon, *Jehowa zwyciężył*) zupełnie zwyciężyć doktryny o wiecznych mękach i ludzkiej nieśmier-

telności. Członkowie Maluczkiego Stadka przez Chrystusa są „więcej niż zwycięzcami” (Rzym. 8:35—37). Ale prospektywni członkowie Wielkiej Kompanii byli także ostatecznie zwycięzcami i posiadli w Wieku Ewangelii antytypowe dziedzictwo po wschodniej stronie Jordanu, z którego się bardzo cieszyli. To samo dotyczy przy końcu wieku prospektywnych Młodocianych Godnych. Lojalny lud Boży zwyciężył wszystkie warownie błędów denominacji chrześcijańskich („miasta w równinie”, w. 10), jakie nawiedziły sferę Prawdy i jej Ducha w Wieku Ewangelii, i wszystkie ich potężne błędne argumenty (Galaad, *mnóstwo świadectwa*). Obalił także wszystkie kwitnące błędy szatana (Basan, *plodny*), a nawet jego postępowe błędy (Selcha, *chodzący*) i te najpotężniejsze (Edrej, *potężny*) — wielkie warownie jego królestwa (miasta).

DZIEDZICTWO WIEKU EWANGELII

(11) Wiersze od 12 do 20 dokonują przeglądu podziału podbitej ziemi po wschodniej stronie Jordanu. Jezus jako Boski wykonawca ustalił, aby prospektywni członkowie Maluczkiego Stadka (Rubenici, w. 12) i Wielkiej Kompanii (Gadyeci; zobacz E 4, 450, 451; E 12, 517) mieli swoje dziedzictwo w podbitej przez nich podczas Wieku Ewangelii sferze Prawdy i jej Ducha, o którą walczyli i którą zdobyli na początku tego wieku, w czasie upadku państwa żydowskiego (Aroer, *ruina*), w czasach burzliwych (Arnon, *halaśliwy*), włączając to, co zdobyli w dyskusjach przy końcu tego wieku (Galaad, *mnóstwo świadectwa*). Ale pozostała część sfery Prawdy i jej Ducha była zdobyta tutaj przy końcu wieku (Galaad, w. 13) włączając te części sfery, w których bujnie rozwijały się błędy imperium szatana (Basan), a niektóre nie cieszące się takim rozwojem (Argob, *kamienisty*) były dane Młodocianym Godnym (połowie pokolenia Manasesa, *powodujący zapominanie*). Ci Młodociani Godni, którzy posiadali mniej Prawdy i łask, szczególnie w kościele nominalnym (Jair, *oświecający*, w. 14) zdobyli mniej atrakcyjne części tej sfery (Argob) łącznie z tymi, które były bliskie głębszym (wyższym) radykalnym naukom (Jessura, *most*) oraz płytszym (niższym; Machata, *depresja*). Jednakże oni uważali swoje zdobycze za zaszczyt dla nich (nazwali je od swego imienia), za płodne, życiodajne i oświecające (Basan [*plodny*] — Hawot [dający życie] — Jair [oświecający]). Ale nasz Pan bardziej pożądane części tej sfery

w. 15) dał tym Młodocianym Godnym, którzy posiadali więcej Prawdy i łask, którzy byli bardziej uzdolnieni w sposobie postępowania z duchowymi towarami (Machir, *kupiec* — pierworodny Manasesa, Joz. 17:1).

(12) Prospektywnym członkom Maluczkiego Stadka (Rubenitom, w. 16) i Wielkiej Kompanii (Gadytom) Jezus podczas Wieku Ewangelii udzielił, jako ich część sfery Prawdy i jej Ducha, stanu splodzenia z Ducha i doświadczeń (pół doliny - w polskiej Biblii: pół potoku) począwszy od tych w Żniwie Żydowskim (Arnon), aż do tych w Żniwie Ewangelicznym włącznie (Galaad). Ten zakres Prawdy graniczy ze stosowną Prawdą i jej zwolennikami (Jabok, *wylewający*), którzy pomogli im utrzymywać się w separacji od sfery klerykalizmu (Ammon) i rodzaju ludzkiego pod przekleństwem (Jordan, w. 17) w obecnym złym świecie (Cyneret, *harfa*), aż do zniszczenia obecnego porządku społecznego w czasie wielkiego ucisku (morze słone) w związku z zapoczątkowaniem Królestwa (góra Fazga, *źródła Fazga*, na wschód słońca; porównaj 4:49; Joz. 12:3).

(13) Wiersze od 18 do 20 mówią o ostatecznym dziedzictwie 2 1/2, pokolenia, które te pokolenia miały otrzymać po udzieleniu pomocy 9 1/2 pokoleniu w uzyskaniu ich dziedzictwa po zachodniej stronie Jordanu. W antytypie te wiersze odnoszą się do ostatecznego potysiącletniego dziedzictwa Maluczkiego Stadka, Wielkiej Kompanii oraz Starożytnych i Młodocianych Godnych w duchowym Królestwie, które otrzymają po udzieleniu pomocy, klasie restytucyjnej w uzyskaniu jej dziedzictwa (4 Moj. 32; Joz. 1:12—15; E 4, 450, 451; E 12, 517; P '60, 45). Wiersze 21 i 22 mówią o Mojżeszu zapewniającym Jozuego, że Bóg da mu zwycięstwo nad jego wszystkimi wrogami. W antytypie Jezus jako Boski wykonawca zapewnił samego Siebie, jako wodza ludu Bożego prowadzonego do antytypowego Chanaanu (zobacz 1:38; 31:7, 23), że Bóg da Mu zwycięstwo (zobacz Dan. 7:13, 14; Mat. 28:18; Efez. 1:18—23; 1 Piotra 3:22; Obj. 17:14; E 12, 516). W wierszach od 23 do 27 Mojżesz mówi o swojej czci dla Jehowy i swojej szczerzej prośbie o wejście do Ziemi Obiecanej. Prośba jego została odrzucona, ponieważ on i Aaron uderzając dwa razy w skałę nie oddali należnej czci Bogu przed oczami Izraela (4 Moj. 20:7-13). W antytypie w tym doświadczeniu oni nie przedstawiają Jezusa i Kościół, jak zazwyczaj, ale raczej zaprzeczających w Paruzji i Epifanii okupowi oraz udziałowi Kościoła w ofierze za grzech (Żyd. 6:6; 10:29; 1

Kor. 10:4; Ter. Pr. '46, str. 18, par. 21), którzy jako ci, co już raz posiadając światło buntują się przeciwko niemu, są odłączeni od Królestwa i życia wiecznego (Żyd. 3:16—4:3, 6—11). „Góra ona wyborna” i „Liban [biały]” (w. 25) odnoszą się do Królestwa i jego sprawiedliwości.

NAPOMNIENIE MOJŻESZA DO POSŁUSZEŃSTWA

(14) Po krótkim przeglądzie tego, co Bóg uczynił dla Izraelitów Mojżesz przystępuje do 5 Moj. 4, aby serdecznie ich zachęcić do przestrzegania Prawa Przymierza. Bóg dokonał dla nich wielkich rzeczy, tak w okazywaniu im łask jak i kar. Zatem jasnymi były ich prawa i obowiązki. Mieli trwać mocno w przymierzu, które uroczyście z Nim zawarli (w. 1). W antytypie, podczas Paruzji i Epifanii, nasz Pan dla duchowego Izraela robi przegląd tych cudów, które Bóg dokonywał dla niego i zachęca go do zwracania uwagi i posłuszeństwa wobec etycznych (ustaw) i doktrynalnych (sądów) nauk Jego Słowa, aby mógł wejść do odpoczynienia, które Bóg przygotował dla Swoich posłusznych dzieci. Nie mieli nic dodać ani ująć z Jego Słowa (w. 2, porównaj 12:32; Przyp. 30:6; Mat. 15:9; Obj. 22:18, 19). Nasz Pan przypomina Swemu ludowi (a) o zgubnych skutkach, jakie wystąpiły w przypadku odstępczych antytypowych Izraelitów zamieszanych w nieprawie związki — symboliczne wszeteczeństwo — z pewnymi fałszywymi doktrynami i złymi praktykami i (b) o zachowaniu tych, którzy byli wierni Bogu (w. 3, 4). Szczegóły dotyczące antytypowego Baalfegara znajdziesz w E 9, str. 394—405. Nasz Pan pokazuje, że udzielone nam przez Niego podczas Wieku Ewangelii etyczne i doktrynalne nauki (w. 5) stanowią prawdziwą mądrość, pochodzącą z góry i to, że świat we właściwym czasie w Królestwie rozpozna i uzna lud Boży jako lud mądry i rozumny (w. 6) „Albowiem któryż naród tak wielki jest, co by mu byli bogowie tak bliscy, jak PAN Bóg nasz, we wszystkim, ilekroć go wzywamy? Albo któryż naród tak wielki, któryby miał ustawy i sądy tak sprawiedliwe, jako wszystek ten zakon, który ja przedkładał wam dziś?” (w. 7, 8, K.S.V.; Mat. 21:43; 1 Piotra 2:9).

(15) Mojżesz w dalszym ciągu napominając ostrzega Izraelitów, aby nie zapomnieli o wielkich wydarzeniach przy górze Horeb (w. 9—

14); i aby nie popadli w bałwochwalstwo (w. 15—24); kończy groźbą rozproszenia ich między poganami jako karą za apostazję i obietnicą restytucji „w ostatnie dni”, jeśli będą pokutować i wrócą do swego Boga przymierza (w. 25—31); a także podaje powód takiej groźby i obietnicy, wyprowadzonej z historii cudownego i bez precedensu Boskiego postępowania z nimi (w. 32—34); mówi o tym w celu wzmocnienia ich wierności Jemu, jednemu autorowi ich zbawienia (w. 35—40). Jest to naprawdę wspaniałe prorocstwo odnoszące się do cielesnego Izraela.

(16) W antytypie to oznacza jak Jezus przy końcu Wieku Ewangelii, szczególnie przez Swoich Posłanników Paruzji i Epifanii, ostrzega Swoj lud, aby nie zapominał o cudownym postępowaniu z nim w sprawach Królestwa (w. 9—14). Poleca mu, a przez niego prospektywnemu Swojemu ludowi Tysiącletniemu, aby najwyższej czci nie oddawali żadnej osobie na ziemi ani w niebie, ani żadnemu dziełu lub teorii ludzkiej, odnoszącej się do rzeczy ziemskich lub niebieskich, ale aby zawsze pamiętali o przymierzu z Jehową ich Bogiem (w. 15—24). Gdyby jednak po okrzepnięciu w sferze Prawdy i jej Duchu stali się niewiernymi Bogu i ulegli korupcji bałwochwalstwa (1 Jana 5:21), to On im zesła silne złudzenie (2 Tes. 2:10—12) i w przesiewaniach rozproszy ich między tych, którzy służą innym bogom (w. 25—28). Jednakże gdyby pokutowali i wrócili do Boga, to On będzie miłosierny i przebaczy im jak to obiecał (w. 29—31), bo nigdy odkąd Bóg stworzył człowieka na ziemi nie było takiego ludu jak nowe stworzenie, naród święty, wybrane spośród ludzi, do którego Bóg przemawiał z takim oświeceniem, chociaż wśród srogich prób, i które wyzwolił przez Jezusa Chrystusa takimi cudownymi sposobami (w. 32—34). Jezus przypomniał Swemu ludowi Wieku Ewangelii, że Boskie objawienie się im i Jego możliwe wyzwolenie ich od przeciwników nastąpiło w celu przekonania ich, że On jest Wszechmocnym, jedynym prawdziwym Bogiem, godnym ich czci i zupełnego poświęcenia i że dlatego powinni być Mu zupełnie wierni i żyć w harmonii z Prawdą i jej Duchem (w. 35—40).

(17) Tak kończy się pierwsze pożegnalne przemówienie Mojżesza. Relacja z wyznaczenia przez siebie trzech miast ucieczki dla mimowolnych zabójców w podbitej ziemi po wschodniej stronie Jordanu jest umieszczona między pierwszym a drugim przemówieniem

prawdopodobnie dlatego, że te miasta były wówczas wybrane zgodnie z Boskim rozporządzeniem podanym w 4 Moj. 35:14. Miasta ucieczki przedstawiają Chrystusa (zobacz Komentarz bereański tłumaczący wiersze 11 i 12), w którym jedynie grzesznik Adamowy, reprezentowany przez mimowolnego zabójcę, może znaleźć przebaczenie. Przez swój grzech on uśmierca zasadę sprawiedliwości i za to Boska sprawiedliwość ściga go. Schronienie znajduje w Chrystusie, w którym musi pozostawać, aż do ukończenia arcykapłańskiego dzieła Chrystusowego na jego korzyść, po czym będzie bezpieczny na zawsze (po śmierci najwyższego kapłana, 4 Moj. 35:28).

(18) 5 Moj. 4:41—43 wymienia trzy miasta wyznaczone po wschodniej stronie Jordanu. W antytypie są one przeznaczone dla trzech wybranych klas, które ostatecznie swoje dziedzictwo otrzymają w duchowej naturze. W Chrystusie znajdują ucieczkę przed wymaganiami sprawiedliwości i przebaczenie za ich Adamowe grzechy — Starożytni Godni z wyprzedzeniem a pozostali po skompletowaniu ofiary Jezusa. Beser (*silny*) trafnie przedstawia Boskie stosowne zarządzenia dla członków Maluczkiego Stadka, którzy rozwijają najsilniejsze charaktery i osiągają szczyty Boskiej natury (Rubenici — Ruben pierworodny). Ramot (*wyżyny*) było zastrzeżone dla Gadytów (*gromada*) przedstawiając zarządzenia dla Wielkiej Kompanii, która będzie zaszczycona wysoką duchową naturą, chociaż niższą od Boskiej. Golan (*wygnanie*) było przeznaczone dla połowy pokolenia Manasesa (*powodujący zapominanie*) po wschodniej stronie Jordanu, przedstawiając zarządzenia dla Godnych, reprezentowanych tutaj przez Młodocianych Godnych, którzy są wygnańcami rozwijającymi się razem ze spłodzonymi z Ducha, ale nie będącymi nimi. Te trzy klasy w swej ucieczce przed śmiercią z rąk sprawiedliwości uchodzą przez wiarę i poświęcenie do Chrystusa, jako swego Zbawiciela (Pieśń 137, 251).

PYTANIA BEREAŃSKIE

(1) Jaką nazwę nadano w języku hebrajskim piątej księdze Mojżeszowej? Dlaczego? Pod jaką nazwą jest powszechnie znana w języku angielskim? Z jakiego słowa została zaczerpnięta? Co ono oznacza? Dlaczego tak jest nazwana? Jak została nazwana przez niektórych rabinów? Co jednak zasługuje na uwa-

gę? Dlaczego? Co pokazuje 5 Moj. 29:1? Co jest, a co nie jest, naszym celem?

(2) W jakim okresie czasu miały miejsce wydarzenia z 5 Mojżeszowej? Kiedy ten okres się rozpoczął? Jak długo trwał? Co krótko po tym nastąpiło? Jak to jest dowiedzione? Kiedy więc Mojżesz wypowiedział swoje pożegnalne mowy? Co one stanowią? W obliczu jakich faktów szczególnie ocenione?

(3) W jakim okresie czasu znajdowali się Izraelici? Co było prawdą o wielu z nich? Dlaczego? Jak to jest dowiedzione? Co Mojżesz powtórzył? Co podkreślił? Dlaczego? Co jeszcze powtórzył? Z czym? Co on dodał? Co potwierdził? Jak? Co uwydatnił? Co odnowił? Co przepowiedział? Kogo błogosławił? Po obejrzeniu czego? Skąd? Co potem się stało?

(4) Jakie trzy główne podziały zawiera 5 Mojżeszowa? Co podaje pierwsza część? Z czym pokrywa się każda rozprawa? Co podaje druga część? Trzecia?

(5) Co Mojżesz przedstawił w 5 Moj. 1-4? Na co to jest typem? W jakim czasie była udzielona? W jakim celu było zamierzone pierwsze przemówienie Mojżesza? O czym wspomnieli w 1:9-18? Co to symbolizuje? Czego tutaj nie potrzeba dodawać? Dlaczego? Jak przedstawia się sprawa 5 Moj. 1:19-46? Dlaczego? Z czym to ma związek? Co symbolizuje? Na co wskazuje Mat. 13:52?

(6) Czyimi potomkami byli Ezaw, Moab i Ammon? Jakim było ich pokrewieństwo w odniesieniu do Izraela? Jak duchowi Izraelici nie mieli postępować z cielesnymi Izraelitami? Jak to jest symbolizowane? Jak nie mieli postępować wobec rzymskiej autokracji, jako takiej? Jak to jest symbolizowane? Jak nie mieli postępować ze sferą klerykalizmu przejawiającego się w duchowieństwie protestanckim? Jak to jest symbolizowane? Jak miał postępować w przypadku szatana? Jak to jest symbolizowane? Czyim szatan jest władcą? Jak to jest symbolizowane? Co przedstawia jego ziemia? Co Bóg w związku z nią obiecał? Czego nie powinien Jego lud czynić? Jaki jest typ? Co zawsze podczas Wieku Ewangelii czynili wrogowie Prawdy i jej Ducha? Jaki jest typ? Jak jest dowiedzione?

(7) Co nasz Pan uczynił na początku Wieku Ewangelii? A tym samym do kogo? W jaki sposób? Jaki jest typ? Co oni w rezultacie uczynili? Jak? Jaki jest typ? Jak jest dowiedzione? Jakiego udzielili zapewnienia? Jaki jest typ? Jak długo? Jaki jest typ? Jaka była reakcja szatana? Dlaczego? Do czego był przy-

gotowywany? Jaki jest typ? Co Bóg obiecał? Do czego zachęcał Swój lud? Jaki jest typ?

(8) Co czynił szatan? Gdzie i kiedy? Jaki jest typ? Co czynił Bóg w każdym konflikcie? Jaki jest typ? Z jakim rezultatem? Jaki jest typ? Jak jest dowiedzione? Co lud Boży w rezultacie czynił? Jaki jest typ? Jakie były warunki w całej sferze działalności szatana? Co Bóg czynił? Jaki jest typ? Co Bóg zalecał Swemu ludowi? Jaki jest typ? Czego lud Boży nie miał czynić? Jaki jest typ? Włączając co? Co jeszcze? Jaki jest typ?

(9) W czym wierny lud Boży pokonywał szatana? W czym jeszcze? Jaki jest typ? Gdzie jest wytłumaczony? Co czyni Mojżesz w w. 8-11? W wierszu 8? W wierszu 10? Dlaczego? Co ten cały kraj przedstawia? Na co położony jest nacisk? Co stanowi typ zarodkowego Królestwa? Królestwa w chwale? Które góry są wyższe?

(10) Dokonanie czego Bóg umożliwił klasie Chrystusowej? Jaki jest typ? Z czego radowała się klasa Chrystusowa? Kiedy? Od kiedy począwszy? Jaki jest typ? Do kiedy? W czym? Jaki jest typ? Jaki mieli przywilej? Jako co? Jaki jest typ? Jaki jeszcze? Jak? Jaki jest typ? Czym są członkowie Maluczkiego Stadka? Jak to jest udowodnione? Co jest prawdą w odniesieniu do perspektywnych członków Wielkiej Kompanii? Młodocianych Godnych? Co zwyciężył lojalny lud Boży? Jaki jest typ? Co jeszcze? Jaki jest typ? Co obalił? Jaki jest typ? Nawet co? Jaki jest typ? Jakimi one były? Jaki jest typ?

(11) Jakiego przeglądu dokonują wiersze od 12 do 20? Jezus jako kto podejmował ustalenia? Dla jakich dwóch klas? Jaki jest typ? Kiedy zdobyli tę ziemię? W jakim to było czasie? Jaki jest typ? Jakie, to były czasy? Jaki jest typ? Dokąd miała trwać walka i co jeszcze mieli zdobyć? Jaki jest typ? Kiedy pozostała część była zdobyta? Łącznie z czym? Jaki jest typ? Jakie jeszcze były ziemie w antytypie? Jaki jest ich typ? Komu były dane? Jaki jest typ? Która grupa Młodocianych Godnych była najmniej faworyzowana? Jaki jest typ? Co oni zdobyli? Jaki jest typ? Łącznie z czym? Jaki jest typ? Co jeszcze? Jaki jest typ? Jak traktowali swoje zdobycze? Jaki jest typ? Co jednak uczynił nasz Pan? Jaki jest typ?

(12) Czego Jezus udzielił podczas Wieku Ewangelii? Komu? Jaki jest typ? Jako co? Jaki jest typ? Począwszy od kogo? Jaki jest typ? Aż do kogo? Jaki jest typ? W jakiej separacji to im pomagało? Jaki jest typ? W ja-

kiej jeszcze? Jaki jest typ? W jakich warunkach? Jaki jest typ? Aż dokąd? Jaki jest typ? W związku z czym? Jaki jest typ?

(13) O czym mówią wiersze od 18 do 20? Do czego odnoszą się w antytypie? Jak to jest dowiedzione? O czym wiersze 21 i 22 mówią typowo? Antytypowo? Jak to jest dowiedzione? O czym mówią wiersze 23-27? Dlaczego jego prośba została odrzucona? Gdzie to jest przedstawione? Kogo antytypowo w tym doświadczeniu Mojżesz i Aaron nie przedstawiają? Kogo przedstawiają? Jak to jest dowiedzione? Jak typowo jest przedstawione Królestwo i jego sprawiedliwość?

(14) Co czyni Mojżesz w 5 Moj. 4? Po czym? Czego Bóg dokonał dla Izraelitów? Jakimi zatem były ich prawa i obowiązki? Jaki jest antytyp? Czego lud Boży nie miał czynić? Jaki jest typ? Jak to jest dowiedzione? O jakich dwóch rzeczach Pan przypomina Swemu ludowi? Jaki jest typ? Jakie On nam dał nauki? Jaki jest typ? Co one stanowią? Co uczyni świat? Kiedy? Jaki jest typ? Dlaczego lud Boży jest wielkim narodem? Jaki jest typ? Jak jest dowiedzione?

(15) Przed czym Mojżesz w dalszym ciągu ostrzega? W jakich wierszach? Przed czym jeszcze? W jakich wierszach? Czym kończy swoje napominanie? W jakich wierszach? Co im także podaje? W jakich wierszach? W jakim celu mówi im o tym? W jakich wierszach?

(16) Jaki jest antytyp wierszy 9-14? Jaki wierszy 15-24? A wierszy 25-28? Jaki jest dowód? Jaki jest antytyp wierszy 29-31? Dlaczego? Jaki jest typ? O czym Jezus przypominał Swemu ludowi Wieku Ewangelii? Jaki jest typ?

(17) Co w ten sposób się kończy? Jaka relacja jest tu umieszczona? Dlaczego? Co miasta ucieczki przedstawiają? Kto znajduje przebaczenie? Przez kogo reprezentowany? Co grzesznik uśmierca? W jaki sposób? Co więc go ściga? Gdzie może znaleźć schronienie? Jak długo musi tam pozostawać? Jaka potem będzie sytuacja? Jaki jest typ?

(18) Ile było wyznaczonych miast ucieczki po wschodniej stronie Jordanu? Jak to jest dowiedzione? Dla kogo są one w antytypie przeznaczone? Jakim będzie ich ostateczne dziedzictwo? Co oni znajdują? Jak to się przedstawia w przypadku wszystkich? Co jest zobrazowane przez Baser? Dlaczego? Jaki jest typ? Co jest zobrazowane przez Golam? Dlaczego? Jaki jest typ? Co te trzy klasy robią? P '68, 57.

DWA PROROCTWA DOTYCZĄCE BENIAMINA

„Benjamin jako wilk porywający, poranu jeść będzie łup, a wieczór będzie dzielił korzyść”. „A do Beniamina rzekł: Ten jest najmilszy Panu; będzie mieszkał przy nim bezpiecznie; bronić go będzie na każdy dzień, a między ramiony jego przebywać będzie” (1 Moj. 49:27; 5 Moj. 33:12).

Tu teksty w obecnym czasie są bardzo zachęcające dla klasy Dobrych Lewitów. Wydaje się, że niektórzy, szczególnie przesiewawcze spośród odstępczych i buntowniczych złych Lewitów i Młodocianych Godnych, mają przyjemność w ubliżaniu Dobrym Lewitom, mówiąc o nich źle wszelkimi sposobami i jeśli to jest możliwe przedstawiając ich, jako najgorszych ze złych lewitów. Oczywiście Dobrzy Lewici, tak jak i inni, są zadowoleni, gdy kiedykolwiek i gdziekolwiek zwraca im się uwagę, jeśli rzeczywiście błędzą.

Zdaje się jednak, iż niektórzy Młodociani Godni, szczególnie ci, którzy sobie usurpują takie stanowisko i autorytet, jakich im Bóg nie dał. zapomnieli - bo w przeciwnym razie byłiby buntownikami - o ostrzeżeniu Posłannika Epifanicznego (E 4, str. 446, 447) mówiącym że gdy Młodociani Godni w ogóle potępiają pogwałcenia prawdy i sprawiedliwości, to „w praktykowaniu takiego potępiania powinni pamiętać, że Wielka Kompania, w Boskiej ocenie, jest klasą wyższą niż oni. Ta myśl powinna bardzo powściągać ich potępiające wypowiedzi na temat błędów i niewłaściwego postępowania Wielkiej Kompanii. Stąd uwagi na temat nie uznawania postępowania Wielkiej Kompanii powinni wypowiadać raczej skromnie. Słowa i postępowanie takich osób powinno być bardzo delikatne”.

Chociaż członkowie Maluczkiego Stadka byli głównie tymi, którzy w swoim życiu tu na ziemi znosili prześladowania dla prawdy i sprawiedliwości, to obecnie przywilej ten przypadł w udziale Dobrym Lewitom. Chociaż Dobrzy Lewici nie są doskonałymi, to jednak gromadzi się przeciwko nim wiele fałszywych oskarżeń, niesprawiedliwych potępień i obmów w całym tego słowa znaczeniu, a nawet przekręca się teksty biblijne i źle je stosuje, aby ich oczernić i podkopać ich wpływ między ludem Bożym. W *Teraźniejszej Prawdzie* podano wiele takich przypadków. Poniższy jest tego przykładem:

Cyryl Shuttleworth o małym antytypowym Beniaminie pod nagłówkiem „Wilk, który pożera” stwierdził, że „nadane mu cechy charakterystyczne i zilustrowane przez naturę są właśnie cechami »wilka, który pożera« (E 10,

str. 663) i rzeczywiście te cechy zdają się obecnie występować w niektórych jego wodzach! Pewnym jest to, że przez swoje słowa i czyny usiłują żyć odpowiednio do ich reputacji”. Z tego stwierdzenia widać, że on w bardzo zwodniczy sposób złośliwie zastosował 1 Moj. 49:27 i wy tłumaczenie tego tekstu przez br. Johnsona w E 10, str. 663. Tutaj tak samo jak w przypadku Baany (P '53, str. 89) usiłuje w subtelny sposób przypisać złe cechy charakterystyczne tam, gdzie na nie nic nie wskazuje. A teraz przeanalizujemy stwierdzenie br. Johnsona:

„Epifaniczni utracjusze koron, tak jak antytypowy Beniamin, są jako wilk, który pożera, gdy pojawiają się na początku Epifanii, to jest w 1918 roku, aby dodatkowo w grupach lewickich zdobyć korzyści, które przy końcu Epifanii podzielił między dziesięć grup Dobrych Lewitów (w. 27)”. Zwróćmy uwagę, że br. Johnson nie mówi tutaj niczego uwłaczającego w jakikolwiek sposób, lecz raczej tylko pochlebnie o tracących korony Dobrych Lewitach, którzy są, jako wilk pożerający w swoich wysiłkach niszczenia błędu Prawdą i zdobycia dodatkowych korzyści z grup lewickich. Na początku Epifanii w 1918 roku rozpoczęła się ich szczególna aktywność. Pod kierunkiem br. Johnsona nie tylko potwierdzili Prawdę Paruzji i przyjęli Prawdę Epifanii, tak jak ona została wyjaśniona, ale także bronili tę Prawdę w kontrowersjach atakując przeciwne jej błędy w grupach złych lewitów w miarę jak one, jedna po drugiej, powstawały. W kontrowersjach, jakie epifaniczni utracjusze koron prowadzili z grupami złych lewitów byli istotnie jak wilk, który pożera (dosłownie *rozrywa na kawałki*) i pochłania łup, to znaczy, że oni najpierw rozpoznali błędy w świetle Prawdy epifanicznej, a potem, posiadają tę Prawdę rozrywali te błędy na kawałki i pochłaniali (niszczyli) je. Epifaniczni utracjusze koron atakują i niszczą takie błędy w sercach i umysłach ludu Bożego w grupach, w których wielu przyjęło Prawdę Epifanii i stowarzyszyło się z Boskim ludem oświeconym Epifanią. Z powyższego widzimy, że zastosowanie tej części 1 Moj. 49:27 przez C. S., w której on usiłuje dobre

cechy charakterystyczne Dobrych Lewitów przedstawić w złym świetle, jest krańcowo przeciwnie wyjaśnieniu br. Johnsona.

Rozpatrzenie bardzo podobnego wydarzenia użytego w proroczym opisie Judy powinno być w związku z tym pomocne, szczególnie z tego względu, że Benjamin i Juda byli z sobą blisko związani, tak w typie jak i w antytypie. W 1 Moj. 49:9 czytamy: „Szczenię lwie Juda, *od łupu, synu mój, wróciłeś się* [kursywa nasza]; skłonił się i położył się jako lew, i jako lwica (w ang. Biblii: jako stary lew), a któż go obudzi?” Z opisu br. Johnsona małego antytypu tego wiersza (E 10, str. 661) widzimy, że Juda jest przyrównany do lwa, a odejście od łupu nie wskazuje na *złe* cechy charakterystyczne Kaatytów (antytypowego Judy), lecz przeciwnie wskazuje na *dobre* cechy. Cytujemy stwierdzenie br. Johnsona: „Kaatyci silni przez podtrzymywanie Prawdy paruzyjnej, chwaleni przez inne grupy, są przypodobani do *lwiego szczenięcia*. Byli oni zwycięzcami w kontrowersjach z innymi lewitami (ale nie z J.); w ten sposób podporządkowując sobie ich w kontrowersjach (w. 8). Powstali od działalności niszczenia swoich nieprzyjaciół, stali się gotowymi do skoku na oponentów Prawdy paruzyjnej i zarządzeń. Byli silni jak lew i jako lwica (stary lew), a wszyscy lewicy bali się ich powstania (obudzenia się; w. 9)”.

Brat Johnson, jak wynika z faktycznego wypełnienia, podał także właściwe wytłumaczenie ostatniego wyrażenia 1 Moj. 49:27: „a wieczór będzie dzielił korzyść”. Mówi: „Oni przy końcu Epifanii będą dzielić korzyści między dziesięć grup Dobrych Lewitów”. (Porównaj jego opis Maluczkiego Stadka powracającego w czasie żniwa ze swoim łupem i zyskiem — Ter. Pr. '37, str. 88). Doszliśmy do czasu określonego wyrażeniem „przy końcu Epifanii” — dalszego okresu czasu ucisku, w którym dzieliliśmy i dzielimy korzyści. W E 10, str. 274 br. Johnson zidentyfikował dziesięć grup Dobrych Lewitów („dziesięć synów Beniamina [1 Moj. 46:21]” — str. 274, wiersz 11) jako „obstających przy Prawdzie epifanicznej utracuszach koron w dziesięciu narodach, w których istnieje pewna liczba zwolenników ruchu epifanicznego: (1) USA, (2) Kanada, (3) Amerykańskie kraje podzwrotnikowe, (4) Brytania, (5) Norwegia, (6) Szwecja, (7) Dania, (8) Kraje mówiące językiem francuskim, (9) Polska i (10) Indie”. Na str. 652 utożsamił je z „dziesięcioma grupami narodowościowymi epifanicznych utracuszki koron”.

CECHY CHARAKTERYSTYCZNE BENIAMINA

Może być, że trochę dokładniejsze spojrzenie w typie na cechy charakterystyczne pokolenia Beniamina będzie w związku z tym pomocne. W prorocztwie podanym w 1 Moj. 49 Jakub zwraca się do „dwunastu pokoleń Izraelskich” (w. 28), którego pierwsze wypełnienie dotyczyło cielesnego Izraela. Na początku Wieku Żydowskiego pokolenie Beniamina manifestowało swoją bojową odwagę. Aod, *drugi sędzia* Izraela, pochodził z pokolenia Beniamina (Sędz. 3:15-30) i on wybawił Izraela z rąk Moabitów. Pokolenie Beniamina uczestniczyło w walce o zwycięstwo pod przywództwem Debory (Sędz. 5:14). Saul z pokolenia Beniamina, *pierwszy król* Izraelski, i jego syn Jonatan byli potężnymi wojownikami, zdobywającymi łupy na swoich nieprzyjaciół (1 Sam. 11:6, 7, 11; 14:13—15, 47, 48). Później w Wieku Żydowskim Estera i Mardocheusz, z pokolenia Beniamina (Est. 2:5), wybawili Żydów od wielkiej zagłady a ich wrogów pozabijali (Est. 8:7, 9, 11; 9:5, 6, 15, 16). Beniaminici byli naprawdę „mężami dużymi” (1 Kron. 7:6, 7; 2 Kron. 14:8; 17:17; w Biblii ang. „mighty men of valour”, tzn. potężnymi walecznymi mężczyznami). Pokolenie Beniamina pozostało lojalne domowi Dawida wtedy, gdy dziesięć pokoleń zbuntowało się (1 Król. 12:21-24) i ono trwało razem z pokoleniem Judy przez cały Wiek Żydowski, aż Lew z pokolenia Judy przyszedł w Swoim pierwszym przyjściu.

Mężowie z pokolenia Beniamina byli zdolnymi wojownikami, szczególnie w strzelaniu z łuku i procy (Sędz. 20:14-16; 1 Sam. 20:20, 36; 2 Sam. 1:22; 1 Kron. 8:40; 12:2; 2 Kron. 14:8; 17:17). Dobrzy Lewicy uzbrojeni w Prawdę Epifanii są najzdolniejszymi spośród wszystkich grup lewickich wojowników, najdzielniejszymi spośród antytypowych mocarzy Salomona (PnP. 3:7; E 5, str. 28; Ter. Pr. '50, str. 70, kol. 2, par. 1; E 11, str. 698) i szczególnie zręcznymi w „nadawaniu impulsu prawdzie kontrowersyjnej”, a także wysyłaniu strzałów Prawdy przeciwko błędowi szczególnie przez biegłe używanie Biblii (łuk — E 10, str. 284, 579, wiersz 29) i w zbijaniu błędów metodą „pytań i odpowiedzi” (proca — E 5, str. 346; E 9, str. 557; E 10, str. 158; zobacz na przykład nasz traktat pod tytułem „Czy wiesz” i inne, a także liczne dowody zbijania błędów w pytaniach i odpowiedziach w *Teraźniejszej Prawdzie* itd.). Antytypowy Benjamin był i dotąd jest siłą i pomocą dla swych przy-

jaciół, lecz postrachem dla swoich wrogów — wrogów Prawdy, ponieważ Bóg przez Posłanników Paruzji i Epifanii dał nam usta i mądrość, której nasi przeciwnicy nie są w stanie odeprzeć, ani się sprzeciwić (Łuk. 21:15).

Niech klasa antytypowego Beniamina nie wstydzi się swego powstania do łupu na początku Epifanii, swojej gorliwości i używania zupełnej Prawdy Paruzji i Epifanii do niszczenia wszystkich przeciwnych błędów, jak wilk, który pożera i zdobywa korzyści ze wszystkich grup lewickich! Nie wstydzmy się też łupu, korzyści, do dzielenia, którego Pan nas uprzywilejował wieczorem — przy końcu Epifanii, przed świtem dnia Tysiąclecia!

W E 10, str. 607 br. Johnson mówiąc o Wielkiej Kompanii, jako całości „uważa ją za klasę szczególnie przez siebie faworyzowaną (Beniamin, *syn prawej ręki*)”. To jest także prawdą w sensie większej zażyłości w małym obrazie, w którym Beniamin przedstawia Dobrych Lewitów. Specjalna życzliwość br. Johnsona dla nich jest pokazana na przykład w udzieleniu im pięciokrotnej części Prawdy epifanicznej (1 Moj. 43:34; E 10, str. 643, 644). Radujmy się w dalszym ciągu z tej błogosławionej prawdy w miarę jak się coraz bardziej rozwija! Nie zniechęcajmy się wyśmiewaniem krytykujących i szyderców. Pamiętajmy, że Beniamin i Józef mieli tę samą matkę!

„NAJMILSZY PANU”

Obecnie przechodzimy do drugiego proroczego opisu o Beniaminie wypowiedzianego przez Mojżesza w 5 Moj. 33:12: „A do Beniamina rzekł: [1] ten jest najmilszy PANU [czy jest on; on] będzie mieszkał przy nim bezpiecznie [dosłownie, oparty na Nim]; [2] bronić go będzie [według Rotherhama: *rzucić cień* na (niego)] na każdy dzień, [3] a między ramiony jego przebywać będzie [wg Rotherhama: *Zaiste między jego ramionami znalazł odpoczynek*]”. Proroctwo Mojżesza z 5 Moj. 33 należy do poezji hebrajskiej, a ten wiersz (jak wskazano w ponumerowanych nawiasach) jest podzielony na potrójny paralelizm, z którego każdy człon podkreśla Boską osłaniającą troskę. Jednakże w celu dokładniejszego zanalizowania rozważymy go w jego siedmiu poszczególnych zdaniach:

(1) „Ten jest najmilszy PANU”. Beniamin był szczególnie umiłowany przez swego ojca (1 Moj. 35:18; 42:38; 44:20), a w tym proroctwie ma obietnicę nie mniejszej miłości ze

strony samego Boga. Słowo *najmilszy* jest wzięte z tego samego źródłosłowu, z którego pochodzi słowo *Dawid (umiłowany)*. Wiemy, że Dawid był szczególnie umiłowany przez PANA; to samo dotyczy tutaj Beniamina. Oczywiście Mojżesz nie mówi tu o Beniaminie osobiście, ponieważ Beniamin od dłuższego czasu już nie żył, ale jak widać z proroctwa Jakuba (1 Moj. 49:28) odnosi się do pokolenia. To pokolenie było jednym z dwu, które powróciło z niewoli babilońskiej i miało udział w błogosławieństwach pierwszego przyjscia Jezusa. Było ono istotnie szczególnie umiłowane i faworyzowane przez Boga. W antytypie znaczenie jest takie samo. Wiemy, że Dawid, umiłowany przez Boga, przedstawia klasę Chrystusa. W naszym przypadku słowa te są skierowane do Dobrych Lewitów w tym samym pieszczotliwym określeniu. Naprawdę pielęgnujmy zawsze nasz związek z naszym Niebieskim Ojcem, który miłuje i faworyzuje nas tak bardzo!

(2) „Będzie mieszkał bezpiecznie” lub jak to tłumaczy Rotherham: „zamieszka bezpiecznie”. Ta część, którą Beniamin otrzymał w Chanaanie była wyniesionym i górzystym regionem na północ od Judy zawierającym przełęcz, jak ta w Machmas, i wzniesienia jak Gabaon i Rama (Joz. 18:21-28). Tak więc Beniamin mieszkał we względnym bezpieczeństwie. Podobnie Dobrzy Lewici mieszkają na dobrze strzeżonych wyżynach Prawdy Paruzji i Epifanii, będąc jedyną grupą Prawdy, która nie buntowała się przeciwko żadnej z nich, lecz przeciwnie broniła i w dalszym ciągu broni obie w całej pełni. Tym samym istotnie mieszkają bezpiecznie.

(3) „Przy nim”. Słowo „nim” tutaj odnosi się do „PANA” — do Jehowy. Beniamin mieszkał bezpiecznie dzięki PANU, którego świątynia, miejsce Jego typowego mieszkania, była usytuowana na górze Moria, która przypadła w dziale temu pokoleniu (Joz. 18:28) i stanowiła granicę między Beniaminem i Judą. Tym sposobem Beniamin mieszkając przy świątyni Boga mieszkał bezpiecznie przy *Nim*. Antytypowo, mały Beniamin, ruch oczyszczonych Dobrych Lewitów, jest „ugruntowany na Nim” a tym samym „mieszka bezpiecznie”.

(4) Jehowa „bronić go będzie”. Boska osłaniająca troska jest tutaj szczególnie podkreślona. Pokolenie Beniamina było bardzo blisko zjednoczone z Panem przez jego lokalne i polityczne powiązania z pokoleniem Judy i przez jego uczestniczenie w błogosławieństwie Boskiej obecności w świątyni w Jerozolimie. Te

przez Boga przygotowane czynniki bez wątpienia zrobiły duzo w utrzymaniu Beniamina blisko Pana i pomogły w doprowadzeniu go pod specjalną Boską osłaniającą troskę. Antytypowo Bóg z pewnością przykrył lub udzielił pomocy Swoim Dobrym Lewitom przed wieloma błędami i grzechami tych, którzy utwierdzili swoje podstawowe doktryny i praktyki na tak niebiblijnych i bezpodstawnych bożkach swoich serc jak: my z chwilą śmierci idziemy do nieba jako członkowie Maluczkiego Stadka (który to błąd jest utrzymywany w dużym i małym Babilonie, na przykład powszechnie przez nominalnych chrześcijan, zwolenników Shuttlewortha, Brzask itd.); wysokie powołanie jest dotąd otwarte; kapłani są jeszcze w ciebie; wtóre przyjscie Chrystusa ciągle jeszcze nastąpi w przyszłości, lub w 1914 roku zamiast w 1874 roku; Świadkowie Jehowy przeżyją Armagedon i zaludnią ziemię itd., itd. Dobrzy Lewici podczas Epifanii byli najbliżej stowarzyszeni z Boską klasą świątnicy i dotąd są lojalni Prawdzie Paruzji i Epifanii i Boskiemu Duchowi objawionemu w niej, broniąc ją odważnie przed wszelkimi atakami i przeciwko wszystkim błędom. Bóg jest naszą ucieczką i naszą twierdzą. On rzeczywiście przez Swoją Prawdę, Ducha i opatrności obficie ochraniał klasę Beniamina.

(5) „Na każdy dzień”. Typowy Beniamin cieszył się Boską szczególną protekcją, aż do samego końca Wieku Żydowskiego. Przez cały Wiek Ewangelii, jako klasie następnej po Maluczkim Stadku, Bóg okazywał utracjusom koron specjalną łaskę; a w zastosowaniu epifanicznym, jako następnym po pozostałych członkach Maluczkiego Stadka, Bóg przez cały dzień Epifanii specjalną łaskę okazał antytypowemu małemu Beniaminowi, Dobrym Lewitom, którzy od początku cieszyli się i w dalszym ciągu cieszą błogosławieństwami Prawdy Epifanii. My posiadamy „pięć krok większą część” niż jakakolwiek inna grupa (1 Moj. 43: 34; E 10, str. 643, 644; P '56, str. 29; '60, str. 54—56) a podczas „nocy” („przy końcu Epifanii”) dzieliłiśmy zyski.

(6) „Przebywać będzie”. Dobrzy Lewici chybili nagrody wysokiego powołania tracąc je,

jak to miało nieraz miejsce, zaledwie o włos (P '42, str. 15). Jednakże szybko przyszedli do siebie i pilnie oczyścili się z cielesnych zanieczyszczeń będąc wiernymi Prawdzie danej im przez Posłannika Paruzji i Epifanii. I tak w dalszym ciągu przebywają w szczególnej bliskości Boga i Jego specjalnej łasce ponad innymi grupami lewickimi. Podczas gdy jednostki mogą odchodzić objawiając się tym sposobem w końcowym obrazie, jako nie należący do Dobrych Lewitów, to Beniamin jako klasa będzie trwał w Prawdzie i jej Duchu.

(7) „Między ramiony jego”. Mamy tutaj najbardziej pieszczotliwe wyrażenie. Przypuszczalnie odnosi się ono do małego dziecka niesionego przez ojca i podtrzymywanego jego ramionami, w których ono znajduje błogi spokój. Podobnie czytamy w 5 Moj. 1:31 „jako cię nosił PAN, Bóg twój, jako nosi ojciec syna swego”. Także u Iz. 63:9 Boska szczególna miłująca troska wobec Jego ludu jest zilustrowana jak następuje: „We wszelakiem uciśnieniu ich i on był uciśniony: ale Anioł oblicza jego wybawił ich. Z miłości swej, i z litości swojej on sam odkupił ich, piastował ich i nosił ich po wszystkie dni wieków”. W 2 Moj. 19:4 i 5 Moj. 32:11 Bóg jest przedstawiony, jako noszący Swoj lud na skrzydłach orłowych, ale w przypadku Beniamina „tego najmilszego PANU” o wiele bliższa zależność jest pokazana, gdyż On podtrzymuje ich, gdy oni *przebywają w Jego ramionach*. Jako miłujący Ojciec On w ten sposób udziela nam wspaniałego miejsca zamieszkania i to wyraża w pięknej metaforze pokazującej nam jak On nas miłuje i jak blisko i z jaką pieszczotą trzyma nas przy Sobie. „Przybliżcie się ku Bogu, a *przybliżą się ku wam*” (Jakub 4:8). Maluczkie Stadko jest „koroną ozdobną w ręce PAŃSKIEJ, i koroną królestwa” (Iz. 62:3), a Dobrzy Lewici następnici po Maluczkim Stadku w łasce u Pana, jako Nowe Stworzenia „między ramiony Jego przebywać będą”. Ach! jaki łaskawy los jest naszym, teraz i wiecznie! Dołóżmy wszelkich starań, aby dowieść wierności naszemu miłującemu Ojcu Niebieskiemu, abyśmy nie wypadli z Jego małego Beniamina, lecz cieszyli się Jego specjalną łaską teraz i na wieki! P '68, 61

INTERESUJĄCE PYTANIA I ODPOWIEDZI

ZAKAZ SPOŻYWANIA TŁUSZCZU

Pytanie: Dlaczego Zakon zabraniał spożywania tłuszczu (3 Moj. 3:17; 7:22-25), a zaprze-

kroczenie tego zakazu wymierzano nawet karę śmierci?

Odpowiedź: Boski zakaz nie odnosił się do wszelkiego tłuszczu, takiego na przykład ja-

kim było mięso przerośnięte tłuszczem (Iz. 25:6; Neh. 8:10), *ale tylko do tłuszczu zwierząt ofiarowanych oraz bydła zdechłych lub rozszarpanych* (3 Moj. 3; 7:22-25). Zauważmy, że między obu rozdziałami istnieje związek, który te ograniczenia stosuje do zakresu działania zakazu, podczas gdy zakaz dotyczący picia krwi był powszechny (porównaj 3 Moj. 3:17 z 7:26, 27 i z poprzedzającymi oświadczeniami w obu rozdziałach; zobacz także 17:10-14). Zazwyczaj za przekroczenie Zakonu była stosowana kara śmierci. Między innymi to miało podkreślać karę za wykroczenie w antytypie.

W antytypie (por. P '64, str. 85, par. 1) Bóg naszemu Panu Jezusowi jako Swemu wykonawcy i wodzowi Swego ludu („Rzekł jeszcze PAN do Mojżesza”, 3 Moj. 7:22) poleca pouczenie Swego ludu, ażeby nie przywłaszczał sobie w żadnej formie dla własnej przyjemności miłującej gorliwości poświęconych lub tych, którzy nadają się do poświęcenia („żadnej tłustości... nie będziesz jadł”, w. 23) niezależnie od stopnia rozwoju tych poświęconych lub nadających się do poświęcenia („... z wołu, ani z owiec, ani z kozy...”).

Jako następne bierzemy pod uwagę dwie grupy klasy tymczasowo usprawiedliwionych, które się nie poświęciły, a otrzymaną łaskę Bożą wzięły nadaremno (2 Kor. 6:1) i swego życia oraz służby nie oddały Bogu: Miłująca gorliwość — (a) tych, którzy w tym życiu służą samolubnie samym sobie („tłustość bydła zdechłego”, w. 24, por. Mat. 25:42-45) i (b) tych, których życie i służbę wypaczają i sprzeniewierzają ci, którzy są pod złym wpływem („tłustość bydła rozszarpanego”) — może odpowiednio, jeśli to jest dla nich korzystne, być użyta w inny sposób przez poświęcony lud Boży w łączności z jego służbą dla Pana, Prawdy i braci („może być do wszelkiej potrzeby”). Ale w żadnych okolicznościach ta miłująca gorliwość nie może być zastosowana do jakiegokolwiek formy samozadowolenia („ale jeść jej żadnym sposobem nie będziecie”, por. 1 Sam. 2:15-17; E 13, str. 28, 29).

Ten kto rozmyślnie i uparczywie w celu samozadowolenia przywłaszcza sobie miłującą gorliwość poświęconych lub mających się poświęcić będzie odcięty od zajmowanego przez siebie stanowiska wśród ludu Bożego i ostatecznie umrze wtórą śmiercią („Albowiem ktobykolwiek jadł tłustość bydła, które ofiarować będzie człowiek... PANU... wytracony będzie”, w. 25), albo w tym życiu albo w przyszłym, w zależności od tego czy był lub nie

był spłodzony z Ducha. Odpowiednia miłująca gorliwość powinna być całkowicie oddana Bogu (3 Moj. 3:16) a nie jakiegokolwiek formie samozadowolenia. Wodzowie przesiewań w każdym przypadku jedzą (przyswajają) w celu samozadowolenia miłującą gorliwość (tłuszcz), która w zupełności należy się Bogu. P '78, 29

INNE BOSKIE OGRANICZENIA

Pytanie: Czy rzeczy zabronione przez Boga w Dz. Ap. 15:20—29 chrześcijanom z pogan jeszcze obowiązują?

Odpowiedź: Tak. Rzeczy ofiarowane bałwanom, krew i rzeczy dławione były zabronione z tego powodu, że były nieczyste, albo jako krew, albo jako rzeczy zawierające krew zwierząt. Przypomina się, że krew lub mięso zawierające krew zostało zabronione rasie ludzkiej wówczas, gdy udzielono jej zezwolenia na spożywanie mięsa bez krwi (1 Moj. 9:2—4). Przed potopem z powodu prawie tropikalnego klimatu panującego pod wodnym pierścieniem ziemi człowiek był wegetarianinem, nie wymagającym pożywienia zwierzęcego. Ale zmiana klimatu spowodowana opadnięciem pierścienia wodnego w formie deszczu wywołującego potop sprawiła, że pożywienie roślinne stało się dla człowieka niedostateczne. Stąd zostało usankcjonowane przez Boga spożywanie mięsa, ale zabronione picie krwi lub spożywanie wszelkiego mięsa zawierającego krew. To polecenie nie było ściśle związane z Zakonem Mojżeszowym, ale jest prawem powszechnym danym całej rasie na setki lat przed Przymierzem Mojżeszowym.

Powód tego zakazu jest następujący: Ludzka krew w swych częściach składowych i jakości różni się radykalnie od krwi zwierząt. Jest dobrze znanym faktem, iż krwi zwierząt nie można przy pomocy transfuzji przekazać człowiekowi bez strasznych następstw z powodu licznych różnic. Niektóre składniki krwi zwierząt po dostaniu się do ludzkiego organizmu powodują zezwierzęcenie ludzkiej istoty, a tym samym degradują ją umysłowo, moralnie i religijnie, a także fizycznie. Spożywający krew zwierzęcą po jakimś czasie staje się w swoim usposobieniu częściowo człowiekiem, częściowo zwierzęciem — pewnego rodzaju hybrydą. A to jest przeciwne prawu moralnemu. Z tego też powodu Bóg natychmiast po potopie zabronił picia krwi całemu rodzajowi ludzkiemu. Objawy zezwierzęcenia spowodowane piciem krwi zwierząt przez ludzkie istoty są widoczne z przykładów niektórych rzeźników

pijących z przyzwyczajenia krew. Wierzimy, że lud Boży powinien zwrócić uwagę na ten zakaz. Powód, dla którego mięso ofiarowane bałwanom jest objęte przez Apostoła tym zakazem, jest ten, że zwierzęta ofiarowane bałwanom zatrzymywały dużo swej krwi, ponieważ były zabijane przez zakłuwanie i krew nie była całkowicie po tym spuszczone — nie wieszano ich w celu zupełnego spłynięcia krwi. P '78, 29

ZŁOTY ŚWIECZNIK

Pytanie: Czy złoty świecznik pozostawał zapalony podczas nakrywania go przez lewitów i w czasie przenoszenia go?

Odpowiedź: Rozumiemy, że nie. Rozporządzenie, ażeby światło złotego świecznika zawsze płonęło, a ogień na miedzianym ołtarzu odnosiło się do czasu, gdy przybytek stał (3 Moj. 24:2; 6:12, 13). Nie ma wzmianki, co do czasu, gdy przybytek przenoszono. Gdyby ogień płonął na miedzianym ołtarzu, wtedy kiedy ołtarz był przykryty i niesiony, to spaliłby przykrycie. Polecenie zatem, aby światło ustawicznie płonęło na świeczniku a ogień na ołtarzu po prostu odnosiło się do tych okresów podczas których przybytek stał. W 4 Moj. wyraźnie jest powiedziane, że popiół był usuwany z ołtarza w związku z przygotowywaniami do przykrycia go. Określeniem „popiół” oczywiście są także objęte żarzące się węgle. P '78, 30.

CHRYSTUS: JEGO OKUP

(ciąg dalszy z numeru 299)

CZŁOWIEK, Jezus (1 Tym. 2:6; Mat. 20:28), nie nowe stworzenie, Chrystus, dał Siebie jako odpowiednią cenę. Dlaczego? W celu prześlągnięcia Boskiej sprawiedliwości (Rzym. 3:26, 27; 2 Kor. 5:21; Żyd. 2:17; 1 Jana 2:1, 2; 4:10). Czego wymaga sprawiedliwość dla swego prześlągnięcia? „Życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę” (2 Moj. 21:23—25; 5 Moj. 19:21), czyli odpowiedniej ceny. To jest właśnie dla tego powodu, że krew cielców i kozłów nie może zadośćuczynić sprawiedliwości (Żyd. 10:4), a co mogłaby uczynić, gdyby sprawiedliwość była nie wymagającą i łatwą rzeczą, nie żądającą odpowiedniej ceny. Lecz sprawiedliwość *żąda* dokładnego ekwiwalentu, nie mniej i nie więcej, cielce i kozły nie mając wartości Adama i rodzaju ludzkiego w nim nigdy nie mogą usunąć ich grzechu przed sprawiedliwością, bo sprawiedliwość nie jest rzeczą łatwą, podobną do kitu, jak niektórzy ją przedstawiają. Ona jest surowa i wymagająca. Ona żąda nie więcej niż jej się należy a także nie przyjmie mniej niż jej się należy. Bóg nigdy nie ignoruje jej żądań, lecz błogosławiona jest ta Jego łaska. Jego mądrość zaplanowała, Jego miłość ofiarowała a Jego moc wypracowała odpowiednią cenę jako środek, przez który On może pozostać sprawiedliwym usprawiedliwiając wierzącego (Rzym. 3:26, 27). Jezus, jako doskonała ludzka istota, był dokładnym ekwiwalentem — odpowiednią ceną — w stosunku do tego co Adam utracił (Żyd. 2:9; porównaj z 6-8). Jezus złożył przez Swoją śmierć w posłuszeństwie Swoje wszystko, co ludzkie,

jako odpowiednią cenę, za utracone przez Adama wszystko, co ludzkie, a powstawszy jako duch — nie potrzebując już więcej Swego wszystkiego co ludzkie dla Swojej egzystencji — zachował to jako aktywa równe długowi, jakim sprawiedliwość obciążyła Adama i nas w Adamie. Podczas Wieku Ewangelii, przez przypisanie, On używa tej ceny do wykupienia Kościoła z rąk sprawiedliwości (Żyd. 9:24), a na początku Tysiąclecia, przez aktualną zapłatę, użyje jej do wykupienia świata z rąk sprawiedliwości (Rzym. 5:18, 19). W ten sposób odpowiednia cena występuje w bezpośredniej relacji do Adama, w odniesieniu do tego czym był i co miał, a w pośredniej relacji do rodzaju ludzkiego w nim, to jest w jego biodrach.

Kupienie rodzaju ludzkiego nie da mu wiecznego życia. Ono tylko przenosi rodzaj ludzki spod prawa własności, posiadanego przez sprawiedliwość wymagającą śmierci, pod prawo własności Jezusa ofiarującego życie w celu dania wszystkim sposobności — przez spełnienie warunków nakazanych przez Boga — do nabycia prawa do życia wiecznego: „na wszystkich ludzi przyszedł [przyjdzie] dar [przebaczenie grzechu; Rzym. 5:16] ku usprawiedliwieniu żywota”, ponieważ ten dar — przebaczenie grzechów — zasłużony przez posłuszeństwo Chrystusa aż do Jego ofiarniczej śmierci okupowej, uwolni wszystkich od grzechu Adamowego i wyroku w celu usprawiedliwienia życia (Rzym. 5:18, 19). Jest to widoczne z tego faktu, że Adam, chociaż posiadał prawo do życia w okresie posłuszeństwa,

nie miał życia wiecznego, jak tego dowiódł później fakt jego śmierci. Jednak powinien przez posłuszeństwo swemu przymierzu (Oz. 6:7) zachować prawo do życia w czasie próby, aby mógł ostatecznie - ukończywszy pomyślnie swoją próbę - otrzymać życie wieczne, które wówczas byłoby jego niezbywalną posiadłością i nagrodą za tak wypróbowane posłuszeństwo wobec zobowiązań jego przymierza. Ale on wpadł w grzech jeszcze podczas próby do wiecznego życia, którego, nie mając, nie mógł utracić dla nas. Dlatego okup zamiast gwarantować wszystkim wieczne życie gwarantuje jedynie dla wszystkich szansę otrzymania próby do życia, bez grzechu i wyroku Adama spoczywającego na nich, którą to szansę Adam utracił dla nich przez swój grzech, a także gwarantuje, jeśli będą wierni i jedynie, jeżeli będą wierni, że otrzymają doskonałe życie, jakie miał Adam. W ten sposób próba do wiecznego życia, co najmniej tak sprzyjająca im do przewyciężenia, jak była próba Adama sprzyjająca do przewyciężenia, jest celem okupu, którego zasługa będzie spełniać służbę udzielania prawa do doskonałego ludzkiego życia jedynie posłusznym. W rzeczywistości doświadczenie zła obecnie na świecie i zarządzenia tysiącletnie, dające światu doświadczenie ze sprawiedliwością, uczyni próbę dla wszystkich przy zastosowaniu okupu bardziej sprzyjającą, niżeli była próba Adama, jak to było wykazane powyżej.

Słowem, uniwersalne działanie okupu nie jest daniem wiecznego życia wszystkim, lecz (1) zniesieniem Adamowego grzechu i wyroku za wszystkich wobec sprawiedliwości, (2) próbą dla wszystkich do wiecznego ludzkiego życia w warunkach co najmniej tak sprzyjających jak w przypadku próby Adama i (3) prawem do doskonałego ludzkiego życia z jego prawami życiowymi jedynie dla posłusznym. Dlatego okup gwarantuje wszystkim ludziom wieczne zbawienie od Adamowego grzechu i wyroku (1 Tym. 2:4); dodatkowo gwarantuje wszystkim co najmniej tak sprzyjającą szansę zdobycia życia wiecznego, jaką była szansa stracona przez Adama dla rodzaju ludzkiego (1 Tym. 2: 5, 6); a ostatecznie gwarantuje usprawiedliwienie życia posłusznym (Rzym. 5:18, 19; Dz. Ap. 3:22, 23; 1 Kor. 15:22, 23). Uniwersalność, o jakiej Biblia uczy, że wypływa z okupu, jest z Adamowego grzechu oraz wyroku i do sprzyjającej sposobności osiągnięcia wiecznego życia pod warunkiem posłuszeństwa w próbie. Biblia nie uczy, że z okupu lub z czegokolwiek innego wypływa

uniwersalne wieczne zbawienie. Okup w jego naturze, zamiarze i skutkach obala uniwersalizm nauczający o uniwersalnym wiecznym zbawieniu. To twierdzenie udowodnimy szczegółowo, gdy będziemy badać ustępy związane z okupem, jak również inne, o których uniwersaliści myślą, że nauczają o uniwersalnym wiecznym zbawieniu. Ale, odpowiednio do naszej dyskusji o okupie, nie chcemy przekroczyć rozważanego zakresu a dyskusja ta pokazuje, że okup gwarantuje uniwersalne zbawienie z Adamowego grzechu i wyroku oraz uniwersalną sposobność uzyskania zbawienia pod warunkami wyrażonymi w Piśmie Świętym, których wypełnienie zapewnia udzielenie prawa do życia i jego praw życiowych zawartych w okupie. Z okupu dowodnie wynika, że on zniesie Adamowy grzech i wyrok wyprowadzając rodzaj ludzki ze śmierci, uwolniony od wyroku, i wymazując grzech Adamowy z roszeń sprawiedliwości oraz udzieli wszystkim sposobności uzyskania sprzyjającej próby do życia wiecznego, z której - uczy Pismo Święte - posłuszni przez dostarczone w okupie prawo do życia z jego prawami życiowymi zdobędą wieczne życie, natomiast nieposłuszni doznają wiecznej śmierci - unicestwienia.

Ta chwalebna doktryna o okupie nie była przez Boga objawiona w sposób niepewny. Ona jest tak centralnie ustanowiona, jak serce Biblii, że zawiera w sobie wszystko z planu biblijnego. Dwanaście faktów podanych powyżej stanowi główne zarysy w planie Bożym i wszystkie one oparte są na tej cennej doktrynie, występują w harmonii z nią i z niej wypływają. Ponadto wszelkie okup warunkuje wszystkie inne doktryny biblijne. On dowodzi jedności Boga, ponieważ Odkupiciel nie może być częścią Tego, którego sprawiedliwości zadośćczyni. On dowodzi śmiertelności ludzkiej, gdyż wymaga śmierci i duszy i ciała. Dowodzi, że śmierć jest karą za grzech, ponieważ Chrystus złożył cenę okupu przez śmierć. Okup dowodzi, że Chrystus zmartwychwstał jako duch, ponieważ gdyby wycofał Swoje człowieczeństwo, wówczas nie mógłby rozporządzać ceną okupową w celu odkupienia nas. On dowodzi, że Wtóre Przyjście, Sądny Dzień, wzbudzenie umarłych i przyszła próba są celami Królestwa dla błogosławienia niewybranych, ponieważ okup w tym życiu jest używany na korzyść jedynie wybranych. Dowodzi, że nagrodą sprawiedliwych w przyszłym wieku będzie wieczne życie na ziemi w ludzkiej naturze, a wieczna śmierć — uni-

cestwienie — karą tych wszystkich, którzy zmarnują swoją sposobność zdobycia życia daną im w tym lub w następnym wieku, ponieważ „Chrystus więcej nie umiera”, „nie zostawałaby już ofiara za grzechy”. Odwrotnie, okup obala doktryny wyznaniowe, jako różne od biblijnych, trójcę, ludzką nieśmiertelność, wieczne męki, próbę ograniczoną do obecnego życia lub do wybranych, uniwersalizm, ewolucję i każdy inny błąd doktrynalny. On jest probierzem prawdy i błędu. On jest, jak już powiedzieliśmy, piastą koła, z której promieniują, jak szprychy w kole, wszystkie doktryny biblijne. Dlatego, ktokolwiek zaprzecza okupowi, zaprzecza planowi biblijnemu, choćby nie przyznawał się do tego faktu.

W ramach naszego obecnego, zamiaru — udowodnienia niezmierniej ważności okupu — dyskutowaliśmy takie zarysy okupu, jakie dostarczają podstawy do takiego dowodzenia, natomiast inne jego zarysy, powyżej nie dyskutowane, pozostawiliśmy do późniejszego rozważania. Jak już powiedziano, okup pozostaje w najbliższym związku z Boskim charakterem doskonałej mądrości, mocy, sprawiedliwości i miłości, jest największym kamieniem probierczym prawdy i błędu, wykazującym pierwsze, jako prawdę a drugie, jako błąd. On warunkuje, jak już wykazano, każdą doktrynę Biblii i umieszcza ją we właściwym miejscu doktrynalnego układu w stosunku do Boskiego planu. Stanowi on klucz, który otwiera skarbnicę Biblii wystawiając na widok wszystko, co w niej się znajduje. On dominuje i wyznacza ich właściwe zachowanie się w stosunku do wszystkich nauk biblijnych, które logicznie go poprzedzają, towarzyszą mu i następują po nim. Okup jednoczy je i doskonale łączy w jedną harmonijną, logiczną, praktyczną i bezbłędną całość. On zadośćczyni wymaganiom najsurowszej logiki i wnosi niewypowiedzianą pociechę do serc złamanych i skruszonych, jak również jest obecnie natchnieniem Kościoła a nadzieją świata w przyszłym wieku. Błędne nauczanie okupu wpro-

wadza dysharmonię między nim i wszystkimi innymi doktrynami biblijnymi lub błędne nauczanie jakiegokolwiek innej doktryny wywołuje natychmiast przeciwieństwo i zamieszanie między tą błędnie nauczaną doktryną a okupem, podobnie jak zamieszanie powstaje w przypadku zawikłanej zagadki, gdy jej główne zarysy są przekręcone lub jakaś jej część jest zniekształcona. W cudownie logicznym, pięknym, harmonijnym i praktycznym układzie uporządkowanym, zwanym Boskim planem, składającym się z wielu niezależnych i powiązanych wzajemnie w sposób harmonijny części, okup zajmuje pozycję centralną, warunkującą i aktywizującą wszystko, podobnie jak główna sprężyna zegara w stosunku do jego licznych niezależnych, lecz wzajemnie sprzężonych części. Opracowanie takiego układu w celu zaspokojenia zupełnie Boskiej sprawiedliwości, aż do przeprowadzenia wyzwolenia z przekleństwa, ześrodkowanie wszystkiego w okupie wraz z wszelką działalnością zapoczątkowaną przez okup występujący w związku z obszernymi rozgałęzieniami, czynnikami i przedmiotami planu, objawia wszechwiedzącą mądrość, a operowanie nim objawia wszechmocną władzę, natomiast dostarczenie takiego okupu manifestuje najwyższą miłość. Dlatego nic w tym dziwnego, że Chrystus ukrzyżowany, okup, jest skoncentrowaniem mądrości i mocy Bożej (1 Kor. 1:23, 24). A ponieważ okup jest takim, stanowi to dowód, że Biblia jest Boskim objawieniem, ponieważ tylko Bóg mógłby zaplanować i wymyślić taki okup.

Doktryna o okupie, jako doktryna biblijna, miała i jeszcze ma wielu nieprzyjaciół. Oczywiście, głównym z nich jest szatan i jego nie pokutujący upadli aniołowie, którzy atakowali ją z prawie każdego wyobraźnego punktu widzenia. Przypuścili oni bezpośrednie ataki przez niewierzących Żydów i pogan, ponieważ Chrystus ukrzyżowany zawsze był obrażeniem niewierzącym: Grekom głupstwem a Żydom zgorszeniem. (cdn.)

**TERAŹNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII
NIEZALEŻNY DWUMIESIĘCZNIK RELIGIJNY
WYDAWANY PRZEZ SWIECKI RUCH MISYJNY „EPIFANIA”**

Pismo to, wolne od sekt, organizacji i wyznań ludzkich lecz raczej przywiązane do Boga tak jak rozumie Jego Słowo, jest wydawane w obronie Prawdy paruzyjnej udzielonej od Pana przez „wiernego Sługę”, jako podstawy dla wszelkiego dalszego rozwoju prawdy; w obronie zarządzeń czarteru i testamentu, które dał Pan przez „wiernego Sługę”, aby wiązały kontrolujące korporacje i towarzystwa między ludem w Prawdzie, a także w celu przedstawienia j obrony

rozwijającej się Prawdy epifanicznej, która jest pokarmem na czas słuszny dla ludu Pańskiego ze wszystkich klas i grup, tak jak Panu podoba się jej udzielać. Może ono być wysyłane bezpłatnie, podobnie jak za czasów br. Russella, dla biednych z ludu Pańskiego lub innych pragnących tego osób. Zamówienia i wpłaty prosimy kierować na adres: Świecki Ruch Misyjny „Epifania” Zarząd Główny, 1 Oddział Miejski PKO w Poznaniu, numer konta: 63513-53391-136.